

Bielizna suszy się w Dachau

Już wielokrotnie poruszana była przez organizacje antyfaszystowskie w NRF sprawa zupełnego braku opieki ze strony władz bońskich nad terenem byłego obozu koncentracyjnego w Dachau, w pobliżu Monachium. Okazuje się, iż sprawa ta wciąż budzi zaniepokojenie.

Oto najnowszy numer monachijskiego tygodnika „Quick” przynosi wstrząsający w swojej wymowie fotoreportaż na ten temat. Z opublikowanych tam zdjęć wynika, iż teren straszliwego obozu, zupełnie niezniszczony przez hitlerowców, tak jak wiele innych miejsc, wciąż jest dziś nieprzypomina tego, czym był oboz Dachau i jakim powinien być zachowany. Zdjęcia ukazują dzieci bawiące się w „chowanego” wśród baraków zamieszkałych przez ich rodziców.

Okazuje się bowiem, iż baraki, w których żyli i umierali więźniowie, stanowią dziś „osiedle mieszkaniowe”, zamieszkałe przez setki rodzin. Między barakami rozciągnięte są sznurki, a na nich suszy się bielizna. W gmachu byłego zarządu obozu funkcjonuje dziś fabryczka konfekcyjna. Dawny wielki bunkier aresztancki dla więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau jest teraz administracją amerykańską i służy jako... areszt dla żołnierzy USA.

Nikt się nie przejmując tym — pisze „Quick” — że padyt tu tysiące ofiar, że każdy skrawek ziemi jest tu przesiąknięty krwią. Jeszcze do niedawna funkcjonowała tu restauracja obok krematorium. Na miejscu sprzedaje się pocztówki ze stemplami „Krematorium Dachau”. (PAP)

Tumur-Oczir usunięty z Biura Politycznego KC MPL-R

Jak podaje z Ułan Bator korespondent agencji TASS 10 września br. odbyło się tam III plenum Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej. Rozpatrzyło ono sprawę antypartyjnej działalności D. Tumura-Oczira i podjęło uchwałę wykluczającą go ze składu członków Biura Politycznego KC i członków Komitetu Centralnego MPL-R. Tumur-Oczir usunięty został ze stanowiska sekretarza KC MPL-R.

Uchwała Komitetu Centralnego przypomina, iż członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC Partii Tumur-Oczir wybrany został na II Plenum KC MPL-R w styczniu br. Jak wiadomo, plenum to przeprowadziło zasadniczą kry-

tykę kultu osoby Czojbałsana i podjęło kroki zmierzające do likwidacji jego szkodliwych następstw.

Tumur-Oczir usiłował wykorzystywać walkę partii z następstwami kultu jednostki dla swoich daleko idących karierowiczowskich celów, do podkopania autorytetu kierownictwa partyjnego. Jawnie domagał się on rewizji niektórych wcześniejszych uchwał KC Partii potępiających nacjonalizm. Plenum podkreśla, iż haniebnej działalności Tumura-Oczira sprzyjało jego oderwanie od życia i dogmatyczne, doktrynerskie podejście do teorii marksistowsko-leninowskiej oraz negatywne cechy charakteru, jak załamliwość, próżność i brutalność.

Wobec jednomyślnego potępienia przez plenum Komitetu Centralnego antypartyjnej działalności Tumura-Oczira, w pełni uznał on szkodliwość polityczną swej działalności.

Uchwała głosi, iż plenum KC MPL-R, uznając za najważniejsze zadanie organizacji partyjnych podniesienie poziomu pracy ideologicznej wśród członków partii i całej ludności. (PAP)

„Gorączka berylowa” na Alasce

Na Alasce odkryto niedawno nowe złoża rzadkiego metalu — berylu. Odkrycie spowodowało na piły do tego stanu tysięcy osób z całej Ameryki, które poszukują łatwych sposobów wzbogacenia się. Warto dodać, iż cena berylu jest bardzo wysoka — wynosi 70 dolarów za funt (1 funt — 453 gramy). Metal ten oznacza się dużą odpornością i wytrzymałością. W odpowiednich stopach z miedzią i niklem znajduje zastosowanie przy budowie samolotów, nadajników, statków kosmicznych, pocisków rakietowych i reaktorów nuklearnych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Feliks Bitoś.

sów dotyczących organizacji, zasad finansowania ruchu i wynagrodzeń twórców, rozpowszechniania zatwierdzonych projektów obliczania ekonomicznych efektów wynalazczości i racjonalizacji itp.

Nic więc dziwnego, że stopień wykorzystania zgłaszanych pomysłów był niepokojąco niski. Świadczy o tym aktualne analizy NIK w tej dziedzinie.

W tej sytuacji dużym wydarzeniem stało się uchwalenie w maju przez Sejm ustawy o prawie wynalazczym. No welizacja szeregu przepisów, wprowadzenie wielu nowych, korzystnych dla twórców postanowień prawnych ustawy — rokuja radykalną zmianę w tej ważnej dziedzinie.

Jednakże uchwalenie samej ustawy — niewiele jeszcze może zdziałać. Niezbędne są

brakami określonych przepi-

Każdy niemal dzień przynosi nowe dowody, jak bardzo projekty przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku jest w naszym kraju niepopularny i właściwie niemożliwy do zrealizowania. Walka przeciwko EWG przybrała takie rozmiary, że śmiało już można mówić o poważnym kryzysie politycznym w Wielkiej Brytanii.

Jeżeli chodzi o stanowisko Partii Pracy, to wprawdzie konferencja związków zawodowych wypadła w tym roku dość blado — sprawy polityczne nie były na niej akcentem dominującym — niemniej jednak szeregowi członkowie zarówno związków jak i partii zdecydowali się skonsekwenownie przeciwstawić się Wspólnemu Rynkowi. Również przywódcy wysuwają szereg zastrzeżeń. Znamienne pod tym względem były wystąpienia byłego premiera Attlee i Harolda Wilsona, rzecznika Labour Party dla spraw zagranicznych. Obaj oni oświadczyli, że przystąpienie do Wspólnego Rynku nie może pozabawiać Wielkiej Brytanii prawa do gospodarki planowej.

Niejąko „gwoździem do trumny” Wspólnego Rynku, było oświadczenie marszałka Montgomery, zaciętego przeciwnika EWG, który oświadczył, że Winston Churchill podziela je-

go poglądy na temat przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku.

Jest to tym bardziej znamienne, że Winston Churchill oddawna był zwolennikiem zjednoczenia Europy zachodniej — wysunął te koncepcje w swej słynnej mowie w Fulton, która stała się hasłem do „zimnej wojny”. Jednakże zaw sze zdawał sobie sprawę z tego, jak wielkim niebezpieczeństwem jest dla Wielkiej Brytanii militarizm niemiecki. Właśnie Churchill, w ostatnich latach przed wojną światową, ostrzegał przed polityką „uspokajania” Hitlera, w roku 1941 gorąco powitał zawarcie sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Dziś, zarówno Winston Churchill jak wielu innych prawicowych konserwatystów występują przeciwko Wspólnemu Rynkowi, ponieważ oznacza on dla nich kapitulację wobec Niemiec zachodnich. Natomiast Macmillan i jego zwolennicy zajmują takie samo stanowisko jak niedgdy Neville Chamberlain, gdy popierał Hitlera i usiłował skłócić „sojusz” czterech mocarstw: Niemiec hitlerowskich, faszystowskich Włoch, Francji i Wielkiej Brytanii.

Przywódcy Partii Pracy i związków zawodowych widzą dziś, że histeria antykomunistyczna zaprowadziła ich w ślepy zaułek. Muszą wysłusi-

Mende domaga się zwołania konferencji w sprawie Niemiec

Dr Erich Mende, przewodniczący zachodniemieckiej wolnej partii demokratycznej (FDP) oświadczył w przemówieniu wygłoszonym w Rendsburgu, iż Zachód powinien przejawiać inicjatywę w kierunku zwołania konferencji pokojowej w sprawie Niemiec.

Mende zaznaczył, iż — jego zdaniem — konferencja taka mogłaby być kontynuacją konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie w 1959 r. Przywódca FDP powiedział, że w proponowanej konferencji powinny — poza wielką czwórka — wziąć udział także: Polska, Czechosłowacja oraz oba państwa niemieckie. Mende wyraził jednak pogląd, że „zaproszenie dwóch delegacji niemieckich nie powinno być równoznaczne z uznaniem NRD”. (PAP)

wać się monopolom zachodnio-europejskim, tym samym, które uzbroidy niegdys Hitlera i doprowadziły do wybuchu drugiej wojny światowej.

GORDON SCHAFFER

„Meteorologiczny” rewizjonizm

Ośrodki propagandowe NRF i Berlina Zachodniego korzystają z każdej okazji, ażeby głosić swoje odwetowe hasła. Nawet audycje meteorologiczne tutejszych stacji telewizyjnych wykorzystują się do tego celu. Codziennie po kilka razy, kiedy nadaje się prognozy pogody — demonstruje się przed telewizorami wielką mapę, na której nasze ziemie zachodnie oznaczone są jako tereny niemieckie. Znaleźć też można Stettin, Posen, Breslau, Landsberg i wiele innych „niemieckich” miast. Konsekwentnie, z uporem powtarza się to codziennie. (PAP)

6,2 mld zł na inwestycje w przemyśle materiałów budowlanych

Ponad 6,2 mld zł. ma być przeznaczonych według projektu — na inwestycje własne Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w 1963 r. Środek ten umożliwi oddanie w przyszłym roku do użytku 32 zakładów produkcji materiałów budowlanych i ponad 100 różnych obiektów zaplecza (głównie wytwórni prefabrykatów i warsztatów usługowych), dla przedsiębiorstw wykonawczych.

M.in. w 1963 r. będą uruchomione nowe oddziały w cementowniach „Wejherowo”, „Odra” i „Wysoka”, dając łączny wzrost produkcji cementu o 450 tys. ton rocznie. Warto dodać, że jeden z tych zakładów po raz pierwszy w Polsce będzie wytwarzał cement biały i kolorowy — początkowo w ilości 32 tys. ton rocznie. Obecnie te odmiany cementu sprowadzamy z zagranicy.

W miejscowości Gorazdów woj. opolskie, wejdzie do eksploatacji nowa wytwórnia wapna palonego, o rocznej zdolności produkcyjnej 180 tys. ton. (PAP)

Z kroniki sądowej

Zabójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?

W niecodziennej sprawie, o której poniżej, śledztwo wykazało następujący stan faktyczny.

30 kwietnia 1960 r. do małżeństwa S. w Pile przyjechali krewni — szwagier Bernard Budnik z żoną. Z tej okazji urządzono przyjęcie, które przeciągnęło się do późnych godzin nocnych. Uczta jeszcze trwała, kiedy zjawił się Zygmunt Włóka wraz z szwagrem Tadeuszem S. i zaproponował sprzedaż alkoholu — pół litra „kminów”. Gospodyni zapłaciła 50 zł i odebrała z ręki Włoki napełnioną jakimś płynem butelkę od piwa. Tadeusz S. wypił pół kieliszka, a Budnik — kieliszek owej „kminówki”. Natychmiast poczuł się źle, wobec czego odstąpił od dalszej libacji.

13 maja 1960 r. Bernard Budnik zmarł. Okazało się, że przyczyną było ostre zatrucie przewodu pokarmowego. W toku śledztwa ustalono też, że rzekoma „kminówka” była płynem „tetra” (do gaszenia przeciwpożarowych), przy czym Włóka wiedział o silnych właściwościach trujących tego płynu. Włóka oskarżono więc o to, że przewidując możliwość śmierci człowieka i godząc się na to sprzedał trujący płyn jako wódkę.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu uniewinnił jednak oskarżonego stwierdzając, że brak dostatecznych dowodów winy.

Sąd Najwyższy zastosował natomiast wobec Włoki arest tymczasowy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. M. in. Trybunał stwierdził, że wniosek sądu I instancji — postępowanie Włoki nie posiadało związku ze śmiercią Budnika — jest najzupełniej dowolny.

Wkrótce odbędzie się więc nowy proces, który odpowie na pytanie: zabójstwo czy nieszczęśliwy wypadek? (ak)

Legia — Lech 3:0

Nie wystarczyła ambitna gra

Kolejna runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi, która odbyła się wczoraj nie przyniosła niestety sukcesu poznaniakom Lechowi. W meczu z warszawską Legią stracił on dwa punkty przegrywając 3:0. Spotkanie rozegrano przy świetle elektrycznym.

Poznaniacy wyszli na boisko nastawieni przede wszystkim na obronę własnej bramki. Trener Tarka wystawił Bartosza do pomocy powierając mu rolę obrońcy, a z nr 7 wybiegli na boisko pomocnik Pietrzak. Tak więc atak składał się właściwie z 4 zawodników: Maciejaka, Gogolewskiego, Szczepankiewicza i Smi-

łowskiego. Trzeba przyznać że na pastynię poznaniacy poczynali sobie bardzo pewnie zwłaszcza w połowie, gdzie kilkakrotnie mieli okazję do zdobycia bramki. Niestety, wszystkie strzały przechodziły obok słupka.

Lech w Warszawie zagrał o wiele lepiej niż z ŁKS-em. Dopiero w pierwszej bramce, którą w 8 min. po przerwie strzelił Zimowski, mocno rozkleiła zespół gości. Wykorzystali to natychmiast gospodarze strzelając dwie następne bramki. W 75 min. Piech-niecki głową, zdobywając drugiego gola dla swoich barw, a w 3 min. później Gmoch po zniesieniu na polu karnym dobił piłkę wypuszczoną przez Skrzypczaka. Ten ostatni należał wczoraj do najlepszych graczy na boisku. Kilka jego interwencji było najwyższej klasy. Za puszczoną bramkę w tym wypadku nie można go winić. Obrona Lecha mimo przegranej również wypadła zupełnie zadowalającą, jedynie w 78 min. Gójny i jego partnerzy przegapił wbiegającego na pozycję Gmocha, który natychmiast wykorzystał okazję strzelając 3 bramkę. O napażdzie już wspominałem. Wyjdzie się, że w drugiej połowie napażnicy Lecha nie mieli już tyle siły, aby prześcignąć Mahego, Grzybowskiemu czy Woźniakowi. Wiek-szość piłek pod bramką Legii sta-wała się łupem jej obrońców.

MACIEJ STABROWSKI

Lech wyjeżdża do Chorzowa

Po ostatniej, szóstej kolejce rozgrywek I ligi (nie wszystkie zespoły grały) tabela przedstawia następująco.

1. Górnik	5	10	18,4
2. Polonia Byt.	5	8	15,6
3. Legia	5	7	14,0
4. Zagłębie	5	6	12,0
5. Stal	5	6	12,0
6. Lechia	5	5	10,0
7. Ruch	5	5	10,0
8. Pogoń	5	5	10,0
9. Lech	5	5	10,0
10. Gwardia	5	5	10,0
11. ŁKS	5	5	10,0
12. Arka	5	4	8,0
13. Odra	5	3	6,0

Jedenastka poznaniaków Lecha ma drugi z rzędu wyjazd. W najbliższą niedzielę kolejarze zmierzą się w Chorzowie z Ruchem. Obie drużyny legitymują się równą ilością punktów. W tydzień później zobaczymy debiutujących piłkarzy w Poznaniu na meczu z beniaminkiem ligi — szczecińską Pogonią. (x)

Ósma kolejka w III lidze

Zjednoczeni prowadzą w tabeli rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej różnicą dwóch punktów przed Olimpią (ma jednak o dwie gry mniej), która niewątpliwie przejmie przedświadczenia z chwilą rozegrania zaległych spotkań. Warta zdaje się umacniać swoją pozycję w czołówce. Okupuje w tej chwili miejsce trzecie — 10 punktów.

W niedzielę odbędzie się ósma kolejka rozgrywek. Do zawodów przystąpią następujące pary: w Poznaniu — Olimpia — Lech II; Polonia Poznań — Polonia Chodzież; w Grodzisku Dąbrowa — Calisia, w Turku Włókniarz — Zjednoczeni, w Kępnie Kolejowy KS — Sparta, w Lesznie Polonia — Grunwald, w Koninie Górnik — Promień i w Nowym Tomyślu Polonia — Warta. (x)

Piątek na belgradzkim stadionie

Trzeci dzień na mistrzostwach Europy — to dzień próby dla Kowalskiego i Badańskiego — final na 400 m.

W pchnięciu kulą oczekiwaliśmy na wyniki trzech naszych reprezentantów — Sosgórnik i Kwiatkowski oraz obiecującego Komara. Czy Sobottowa wywalczy awans do finału na 200 m? A jak spiszą się nasi reprezentanci w skoku w dal, w wodniczki w oszczepie, w skoku wzwyż czy na 400 m?

A oto program dnia: — godz. 9 — 10-ciobój (110 m pl.), 5-ciobój K. (w dal); 9,20 — kula M. elim.; 9,30 — 10-ciobój (dysk); 9,40 — w dal K. elim.; 11,10 — oszczep M. elim.; 10-ciobój (tyczka); 5-ciobój (200 m.); 13,30 — chód 30 km final; 15 — 200 m K. elim.; 15,10 — wzwyż K. final; 15,30 — oszczep K. final; 15,30 — 400 m. K. final; 15,50 — 200 m. M. elim.; 16,30 — 80 m pl. elim.; w dal M. final; 16,40 — kula M. final; 17 — 3000 m z przeszk.; elim.; 17,50 — 10-bój (oszczep); elim.; 17,50 — 10-bój (oszczep); 18,10 — 1500 m. elim.; 18,30 — 400 m. M. final; 19,05 — 800 m. K. półfinal; 19,25 — 200 m pl. półfinal; 19,50 — 400 m. M. final; 20,05 — 4x100 m. M. final; 20,30 — 10-ciobój (1500 m).

Z ostatniej chwili

Józef Schmidt powtórzył swój sukces ze Sztokholmu, zdobywając w Belgradzie w trójskoku pierwsze miejsce z wynikiem 16,55 i pierwszy złoty medal dla Polski. (P)

Pierwszy dzień w Belgradzie

W pierwszym dniu medale zdobyli reprezentanci trzech państw. Dwa złote medale przypadły ZSRR, dzięki pięknemu zwycięstwu Bołotnikowa na 10.000 m oraz fenomenalnej miotaczce Tamarze Press, która wynikiem 18,55 powtórzyła już raz przez siebie uzyskany wynik, najlepszy na świecie. Trzeci złoty medal zdobyła Wielka Brytania. Jej reprezentant Matthews wygrał czołd na 20 km, dyscyplinę u Anglików bardzo popularną.

WYNIKI FINALOWE

Pchnięcie kulą kobiet:

1. T. Press (ZSRR) — 18,55 (wyrobnany rekord świata)
2. Garisch (Niemcy) — 17,17
3. Zybińska (ZSRR) — 16,95

10 km

1. Bołotnikow (ZSRR) — 28,54,6;
2. Jahnke (Niemcy) — 29,01,6; 3. Fowler (W. Bryt.) — 29,02,0;

PODZIAŁ MEDALI PO PIERWSZYM DNIE

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	2	—	2
W. Bryt.	1	—	1
Niemcy	—	3	—

NIEOFICJALNA PUNKTACJA PO PIERWSZYM DNIE

MISTRZOSTW

1. ZSRR 26 pkt., 2. Niemcy 21, 3. W. Bryt. 14, 4-5 Szwecja i Francja — po 2, 6. Rumunia — 1.

Na kręglarskim torze

KKS Lech — Poznań z okazji swego 40-go jubileuszu istnieje organizuje dwudniowy turniej kręglarski, w którym weźmie udział 10 drużyn.

W pierwszym dniu, w sobotę o godz. 16 na kręglarni KS Warta przy ul. Dzierżyńskiego do zawodów wystąpią zawodnicy Energetyka, Warty i dwóch drużyn Lecha z Poznania, a w niedzielę, o godz. 8 do turnieju włączy się reprezentanci śmigielskiej Pogoni, Polonii z Leszna, Sremskiego Klubu Sportowego oraz trzech gościnnych drużyn: Gromu, Kani i Startu.

Turniej odbywa się o nagrody w konkurencji zespołowej i indywidualnej. (p)

Prawa i obowiązki wynalazców

W piątek 14 bm. odbędzie się krajowa narada poświęcona wynalazczości i racjonalizacji. Będzie ona stanowić podsumowanie szerokiej dyskusji jaka przeprowadzona została na temat tej ważnej dziedziny postępu technicznego w środowiskach gospodarczych, naukowych i związkowych.

Ruch wynalazczości i racjonalizacji spełnia — w warunkach rozwoju naszego przemysłu i modernizacji jego bazy — coraz większą rolę. Świadczy o tym stale wzrastająca liczba zgłaszanych i przyjmowanych do realizacji projektów wynalazków i pomysłów użytkowych, udoskonaleń technicznych i usprawnień, oraz coraz większe oszczędności, jakie przysparza gospodarce narodowej ich realizacja. Tak np. w r. 1958 zgłoszono ponad 52 tys. projektów (przyjęto do realizacji 35 tys.), a w r. 1961 — 88 tys. (przyjęto do realizacji 61 tys.). Oszczędności uzyskane w wyniku wprowadzenia w życie wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich wyniosły w r. 1958 — 881 mln., a w r. 1961 — 1.841 mln. zł.

Niestety rozwój tego ruchu był dotychczas skrepowany brakiem określonych przepi-

w tym celu przepisy wykonawcze — rządowe akta prawne, które w konkretnych już szczegółach będą precyzować poszczególne prawa i obowiązki wynalazców, racjonalizatorów, nowatorów produkcji.

Projekty tych aktów wykonawczych były szeroko dyskutowane przez naszą kadrę techniczną, gospodarczą i związkową. Będą one także głównym przedmiotem obrad krajowej narady.

Do najważniejszych aktów wykonawczych zaliczyć należy m. in. projekty uchwały Rady Ministrów: o zasadach organizowania spraw wynalazczości; o finansowaniu rozwoju wynalazczości; o zasadach wynagradzania twórców pracowniczych projektów wynalazczych; o zawieraniu umów z poszczególnymi osobami na wykonywanie prac w zakresie wynalazczości, oraz projekt uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie działalności brygad racjonalizatorskich. Akty te mają być wydane z mocą obowiązującą od 1 października br., tj. od daty wejścia w życie ustawy. (PAP)

Blżej dnia dzisiejszego

Dziecko wchodzi w świat

Nie będziemy się bawić w szczegóły: wyliczać, ile godzin w programach klas I-III zajął taki przedmiot, jakie książki znikły ze spisu lektur, jak zmieniły się zadania i powiązki. Wystarczy przypomnieć, że dokonane zmiany w szkole pozycję przedmiotów matematyczno-naturalnych i zajęć technicznych, które zajmują około 39,2 proc. ogółu godzin, podwyższyły do 39,2 proc.

Co oznacza ten kierunek? Z niego wynika?

światle kandelabrow

Mówiąc o obecnej reformie naszego szkolnictwa, jej sensu i doniosłości, ktoś uderza w porównania z dziełem Komisji Edukacji Narodowej, uchwalonym w roku... 1773. Wskazujemy zatem. Poszukajmy punktów zbieżnych...

Znajdziemy je bez trudu. Znaczenie roli nauk przyrodniczych (powtarzamy za B. Pleśniarskim), szczególnie fizyki i mechaniki. Wprowadzenie podstawowych wiadomości o przemysle. Usunięcie zoologii. Zapoznanie uczniów z urzędami polskimi i udoskonaleniem fabryk. Ba, nie zapomnieliśmy — już wówczas, gdy wane zastępowały perfumy — o roli wychowania fizycznego. Natomiast uczniowie zostali zwolnieni z codziennego gwieżdżanego koronki, litanii i innych obowiązujących dotąd praktyk religijnych. O tym, że cały system polskiego szkolnictwa podlegał mial wyłącznie czynnikom państwowym przypominać nie trzeba.

A co do metod nauczania, ogólnego kierunku? — Tendencja wiązania poszczególnych dyscyplin z systemem. Podnoszenie wartości intelektualnych i wychowawczych geografii i historii ojczyzny, prawa i literatury. Rugowanie nauki pamięciowej przez zastępowanie jej „nauczaniem zabawiającym” — doskazywaniami i pogadankami, wyrażającymi samodzielność myślenia. Usunięcie ze szkolnych podręczników katechizm, usuwanie argumentacji biblijnej, uwolnienie fizyki od... metafizyki. Itp.

Możemy być dumni z twórczości „Ustaw”, pierwszego nie tylko w Polsce ale i w Europie ministerstwa oświaty — przed lat bez mała dwustu. Choć nauka była wówczas w stadium zakładowa, a „życie gospodarcze” ery Tyzenhauza zmieniło się od ery Nowej Huty, Płocka i Turowszowa. Na kilka dziesiątków lat przed wynalezieniem lampy naftowej zarysował się w Polsce wielki, nowoczesny program społecznego nauczania i wychowania.

Wzrost na współczesność

Najpierw mama odpowiada na pytania w stylu skąd się biorą dziurki w serze. Potem na pytania już bardziej wazkiego kalibru odpowiada szkoła. A ich tematyka z każdym rokiem jest coraz rozleglejsza. W nieprawdopodobnym tempie rośnie ilość materiału podstawowego, z którym szkoła musi zapoznać dziecko. Czymże jest to, czego nas, rodziców nauczono „na fizyce”, „na chemii”, wobec dzisiejszego stanu zaawansowania tych nauk? W naszych czasach powstają nowe gałęzie wiedzy. I o nich nasze dziecko powinno coś niecoś wiedzieć, opuszczając mury szkoły. Rzecz oczywista, że aby to wszystko wtlóżyć w godzinę lekcyjnej, selekcja i ciągła aktualizacja materiału jest konieczna.

Akcent położony na nauki matematyczno-przyrodnicze, zbliżenie dziecka do warsztatu pracy, powołanie z maszyną, zaprzestanie nauki religii na terenie szkoły, wszystko to świadczy o kurenie na współczesność, obranym przez polskie szkolnictwo. Wprawdzie niejedna mama z dumą słucha, gdy Jasi opowiada, że znawcą o budowie rakiet, cieszę się, że potrafi naprawić żelazko — ale w warsztacie szkolnym nie takie rzeczy robi — ale gdy mówi o nauce religii...

Coż, można jej wówczas jedynie wyjaśnić, że zadaniem szkoły współczesnej jest przede wszystkim nauczyć dziecko niezbędnych zasobów wiedzy i przygotowa-

nie go do wejścia w społeczność tworzącą nowoczesny system współżycia. Religia zaś jest sprawą prywatną.

Dla ciekawości dodajmy, że według sprawozdań UNESCO tylko w kilku krajach świata religia w programach szkolnych zajmuje spory wymiar godzin. Najwięcej Afganistan — 5 godz. Koranu tygodniowo i Izrael — 4-5 godz. Biblii. Natomiast w Szwajcarii, Japonii, Turcji czy Stanach Zjednoczonych — wymieniają kraje o bardzo różnej kulturze i tradycjach — w szkołach nauki religii nie ma w ogóle.

Humanistyka, humanizm...

Niektórzy nasi ojcowie do dziś recytują fragmenty Iliady w języku oryginalnym. Nasi synowie będą wiedzieli co, gdzie i kiedy tworzył Homer, ale czas potrzebny na „wkucie” bez wątpienia pięknych strof spóżytkują na przyswojenie tego, co im będzie niezbędne, praktycznie przydatne.

Obawy o „zubożenie duchowe” ucznia, jakie przynieść może faworyzacja przedmiotów ścisłych, są raczej na wyrost. Po pierwsze, proporcje między tradycyjnie rozgranicznymi kierunkami nie zostały silnie zachwiane. Po wtóre, cały system wychowawczy w szkole socjalistycznej opiera się na humanistycznych podstawach. Tylko mianem wychowania humanistycznego można określić założone przez szkołę kształtowanie pełnego człowieka, świadomości i harmonijnie łączącego swoje dążenia z dążeniami ogółu.

Myślę, więc jestem

W dążeniu do pełni człowieczeństwa kluczową sprawą jest wyrobienie u młodzieży systemu racjonalnego myślenia, ugruntowania światopoglądu wolnego od mistycyzmu. Człowiek, który w czasach Komisji Edukacji Narodowej śmiał się, niż jego poprzednicy atakował zagadki przyrody, odrzucając ich „nadprzyrodzonosc”, w drugiej połowie XX wieku, uwolniony z pięć metafizycznych leków i tajemnic, sięgnął dalej, w regiony dotąd niedostępnego. I każde następne pokolenie zdobywać będzie nowe bastiony wiedzy, kolejno likwidując tajemnice „wielkiej niewiedzy”. To proces naturalny. Naszym obowiązkiem jest więc takie przygotowanie dziecka do życia w świecie współczesnym, aby go nie tylko zrozumiało, lecz mogło w nim twórczo współuczestniczyć. Inaczej nie będzie szczęśliwe.

IRENA SOLIŃSKA

Co pisał - inni

Zmiany

w zarządzaniu

W Życiu Warszawy z 13 bm. (wydanie AC) ukazał się artykuł Adama Perłowskiego — moskiewskiego korespondenta Agencji Robotniczej — pt. „Przed zmianami w ZSRR w systemie zarządzania”. Autor uważa, że wszystko wskazuje na to, iż wkrótce nastąpią zmiany w zarządzaniu gospodarką radziecką, iż krytykuje się w ZSRR obecne metody planowania a zwłaszcza traktowanie produkcji globalnej poszczególnych zakładów jako najważniejszego wskaźnika planu. „Prawda” przyniosła pozycję wybitnego ekonomisty radzieckiego prof. J. Libermana, nawołującą równocześnie ekonomistów-naukowców i praktyków do wypowiedzenia się na temat propozycji autora. Jakże to są propozycje?

„Głównym kryterium oceny przedsiębiorstwa pracy (a w związku z tym również zachęty materialnej) winna być osiągnięta przez nie rentowność. (...) Można dać przedsiębiorstwu tak dużą samodzielność i okazać mu tyle zaufania — mimo że obecnie przedsiębiorstwa dążą do zaniżania swoich planów — jeśli będzie ono moralnie i materialnie zainteresowane w pełnym wykorzystaniu rezerwy zarówno przy wykonywaniu planów, jak i podczas ich układania.

Najbardziej celowe będzie — zdaniem autora — osiągnięcie tego przez odpowiedni, zatwierdzony w trybie scentralizowanym na dłuższy okres dla danej branży system zachęty materialnej, zależnie od osiągnięcia stopnia rentowności. Miernikiem zaś rentowności będzie zysk, wyrażony w procentach, w stosunku do sumy środków trwałych i obrotowych przedsiębiorstwa. Skala zachęty ułożona jest według zasady: im wyższy zysk, im wyższa rentowność, tym większy fundusz premialny, przy czym dochodem budżetowym państwa bynajmniej nie grozi, jako że suma dochodów przeznaczonych dla państwa rośnie szybciej niż fundusz premialny”.

Liberman polemizuje z ekonomistami, którzy uważają, że w socjalizmie nie wolno stawiać na zysk.

To nieprawda — pisze J. K. — zysk w socjalizmie nie ma nic wspólnego z zyskiem kapitalistycznym, bo idzie o korzyść całego społeczeństwa. Autor przewiduje też niebezpieczeństwo podejmowania przez zakłady tylko produkcji rentownej i proponuje:

Po pierwsze: jeśli przedsiębiorstwo nie wykona planu asortymentowego, to w ogóle nie otrzyma funduszu premialnego. A powtóre, „jest bardzo źle, jeśli jedne rodzaje produkcji, w wyniku wadliwego systemu cen, są wysoce rentowne, a inne — przynoszą straty”. Ceny należy kształtować tak — i wynika to z uchwały XXII Zjazdu KPZR — by w normalnych warunkach zapewnić rentowność wszystkich, co się produkuje.

LEKTOR

Psychoza „Conterganu”

czasie i w tych samych krajach morfologicznie, całkiem identyczne embriopatie (wynaturzenia), nie zauważane do r. 1958”, tzn. do czasu, gdy wspomniany specyfik wszedł do handlu. Lekarze — którzy podpisali się pod tym orzeczeniem, przeprowadzili i prowadzą nadal badania w klinikach w Bonn, Kolonii, Düsseldorfie i Monasterze. Ale to jest już właściwie epilog sprawy — która przyprowadziła wielu konsumentów cudownego leku w NRF o prawdziwy szok nerwowy. Odgłosy tej swoistej afery odbiły się tragicznym echem również za granicami Niemiec Zachodnich. W Liège (Belgia) wpłynęło do sądu oskarżenie, obwiniające matkę i lekarza o rozmyślne spowodowanie śmierci dziecka, obarczonego nieuleczalnym kalectwem, prawdopodobnie na skutek działania thalidomidu, głównego składnika „Conterganu”. O innym wypadku informuje prasa NRF w następującej relacji z USA:

Trzydziestoletnia spikerka telewizji amerykańskiej, matka czworga zdrowych dzieci, zażyła „Contergan” we wczesnym okresie ciąży, w czasie pobytu w Europie, gdy nieznane było jeszcze szkodliwe działanie zachodniemieckiego specyfiku. Przed rozwiązaniem — po odnotowaniu przez prasa liczących, tragicznych przypadków zniekształceń kończyn u niemowląt —

„Homo homini lupus est” — jeżeli tej, przysłowiowej, wilczej zasadzie poszczególnie grupy społeczne, czy zawodowe, odmawiają prawa obywatelstwa — wszystko jest w porządku. Praca i współdziałanie przebiegają wówczas normalnie i pozytywne wyniki są widoczne. Gdy natomiast jest odwrotnie, gdy jakieś środowisko opanowała wjażdżona zadróżka, wypływająca z pobudek materialnych lub psychicznych wypaczeń charakterów — wtedy dzieje się źle. Podejrzenia, oskarżenia, podjazdy, do chodzenia, wyjaśnienia, tłumaczenia, zawiści. U podłoża spotykamy zwykłą walkę o pozycję, stanowisko, zarobki, powodzenie.

„W takich warunkach pozostaje zagryzienie warg i bierne poddanie się albo jawny bunt (czytaj: walka z wiatrakami)” i opinia rozrabiacza, pieniacza, „pisarza”, „poety”, „trybuna ludu” oraz ostateczne rozgoryczenie, wraz z utratą sił duchowych i fizycznych, wywołaną bezradnym przegraniem sprawy, a co gorsza jeszcze większym narażeniem się komuś przez uczuciowego i sumiennego pracownika”.

Te uwagi wraz z cytatem z listu nasunęły się autorowi w związku z pewnym wydarzeniem w powiecie poznańskim i z podobnymi zjawiskami w innych, lokalnych środowiskach służby weterynaryjnej.

A oto fragmenty innych listów:

„Ochłonałem, gdy się dowiedziałem, że to S. referował sprawę, a S. to przecież kumpel Z. Do dziś jednak wypowiedzenia nie mam. W. nigdy do mnie sentymentu nie miał, rozeźlił się do reszty, gdy się dowiedział, że odważyłem się przeciwko jego decyzji wnieść odwołanie. Taki tam szary pionek z prowincji — przeciwko niemu? Ustnie dał mi taką odprawę: Wicie co ja z waszym odwołaniem zrobiłem? Napisałem na marginesie „bezczelność” i rzuciłem do szuflady”.

„Gdy sytuacja epidemiczna w powiecie została opanowana — pisze inny korespondent i gdy sprowadziłem do G. rodzinę, zostałem wezwany do Poznania, gdzie mi zaproponowano służbowe przeniesienie do S., bo do G. na moje

Sprawy weterynarii (3)

Duszna atmosfera

miejsce chce przyjąć lekarz weterynarii pracujący poprzednio w Warszawie. Propozycji nie przyjąłem, uważając, że łatwiej innemu lekarzowi wet. przyjąć od razu do S., niż mnie w ciągu 1/2 roku przeprowadzać się dwa razy. Odmową naraziłem się, gdyż ów kandydat na moje miejsce był osobistym przyjacielem W. Od tego momentu rozpoczęło się szczykowanie mnie”.

„Wymienione wyżej niedociągnięcia w pracy nie uzasadniają najwyższego wymiaru kary, jakim jest pozbawienie pracy i dlatego proszę Związek o interwencję, tym bardziej, że nigdy nie miałam żadnych upomnień ani uwag odnośnie wykonywanych obowiązków” — pisze inny lekarz weterynarii.

A więc bezpodstawne wypowiedzenia, odwołania wypowiedzenia i znów odwołania. I tak w kółko Macieju. Czy to jest atmosfera, sprzyjająca wydajności pracy i kierowaniu całej energii służby weterynaryjnej na odcinek walki o zdrowie inwentarza? Nagrody, premie, wyróżnienia, nienagannosc, bez upomnień, czy uwag krytycznych przez 5, 10, 20 lat — i naraz wypowiedzenie, zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Czy takie fakty stwarzają poczucie stabilizacji wśród pracowników? Chyba wręcz odwrotnie. Powodują niepożądaną plynność kadr weterynaryjnych, których nie mamy za wiele.

Kto na tym cierpi? Rzecz jasna — rolnictwo.

W powiecie chodzieskim prawie wszyscy tamtejsi lekarze wet. są ze sobą skłócen. Nie wiadomo nawet kto, kiedy i przeciw komu. Sygnały się skargi, doniesienia, zbiera się materiały obciążające lub

wyjaśniające. Był czas, że komisje jeździły co kilka tygodni do Chodzieży w celach łagodząco-wyjaśniających. W tych okolicznościach brakowało czasu na dokształcanie zawodowe. Takimi i podobnymi sprawami m. in. zajmowało się Prezydium WRN na posiedzeniu w dniu 16 czerwca 1962 r. i w wyniku rozważań podjęło uchwałę nr 26/302/62, w której czytamy:

„Wojewódzkie kierownictwo służby weterynaryjnej zbyt mało uwagi poświęciło zagadnieniom podwyższenia kwalifikacji zawodowych, etyce zawodowej i postawie społecznej pracowników służby weterynaryjnej”.

Mimo tej uchwały niewiele się dotychczas zmieniło na lepsze. A przecież lekarze i technicy weterynarii tworzą służbę, która stanowi jedno z bardzo ważnych ogniw łączności miasta ze wsią, nauki z praktyką hodowlaną. Większość z nich wyszła ze wsi dla wsi pracuje. Lecz ta większość właśnie jest rozgoryczona, widząc braki organizacyjne i niezdrowe zjawiska etyczne w swoim środowisku oraz bez troskę osób za ten stan odpowiedzialnych. Trzeba więc wreszcie skończyć ze stanem permanentnego zdenerwowania i pozwolić całej służbie weterynaryjnej na konstruktywną pracę zawodową i społeczną.

*

Być może, że niektóre poruszone tu sprawy są dyskusyjne — autor nie jest nieomylny. Nie wydaje się jednak słusne, by nadal milczeć, kiedy w seregach służby weterynaryjnej dzieje się niedobrze. Można sądzić, że pomogą ukazać je w pełniejszym świetle dalsze listy naszych czytelników.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Miłośnik Poznania i Wielkopolski

Znany działacz poznański, radny, członek kilku komisji społecznych Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, bardzo aktywny w Towarzystwie Miłośników miasta Poznania — Józef Jurek ukończył niedawno 75 rok swojego życia.

55 lat poświęcił sprawie chłopskiej, a 25 — naszemu miastu. Syn rolnika w Kremnie (dziś dzielnica Ostrowa Wlkp.), ukończył zaledwie 4 klasy szkoły podstawowej, dokształcał się na różnych kursach rolniczych, działał w kółkach rolniczych, a w latach od 1919 — 1929 r. redagował „Włościanina”, walcząc w nim o prawa i ziemie dla chłopów. Niemile widziany przez sanację borykał się póź-

niej przez 6 lat z losem bezrobotnego. Dopiero w r. 1937 znalazł zatrudnienie jako kierownik cmentarza na Jeżykach. Po wojnie pracował w Zarządzie Zieleni Miejskiej. Obecnie — emeryt cały wolny czas poświęca miastu.

To on z tak dużą energią zabierał się do założenia i uprządkowania Cmentarza dla Zasklanych, Opracował statystycznie morderstwa dokonane przez hitlerowców w Poznaniu, wykazując sumienność badacza i głęboką znajomość zagadnienia.

Jego przyjaźń z książką popularno-naukową i naukową trwa od dzieciństwa. Biblioteka jego liczy chyba kilka tys. tomów, niektóre należą do białych kraków. Z biblioteki tej z wiedzy Józefa Jurka korzystał nie jeden naukowiec. Mimo swoich lat w dalszym ciągu szpera wśród najnowszych i starych publikacji. Żywo interesuje się dziejami dzielnic Poznania i rozwojem ruchu ludowego w Wielkopolsce.

Ostatnio bardzo zajęła go sprawa Bamberki. Tej z brazu, która z wiadrami stała przy Starym Ratuszu, a obecnie leży w magazynie z karteczką na szyi, iż jest „zabytkiem”. Józef Jurek chciałby, żeby dać jej poczesne miejsce na Dębu przy drodze do Lubonia. Bo w Luboniu i w Dębuc (ongis Dąbczynie) najwięcej było Bamberów. Po drugie — strój bamski w XIX wieku był polskim strojem gospodyń podmiejskich. Dlatego nie okazać uprzejmości sigdy nie starzejącej się poznaniaczki? — twierdzi.

Taka jest miłość Józefa Jurka do naszego miasta. Nie-wyczerpany zapal i entuzjazm do pracy oraz zawsze pogodna twarz stwarzają pozór, iż data w jego dokumencie urodzenia jest nieprawdziwa.

KAROL SOŚNICKI

J. P.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów mechaników względnie techników mechaników na różnych stanowiskach technicznych a szczególnie w dziale technologicznym, inżyniera BHP wzgl. technika BHP, spawaczy elektrycznych uprawnionych do spawania zbiorników ciśnieniowych, spawaczy po kursie podstawowym, kotlarzy, ślusarzy i tokarzy, zatrudni zaraz Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego Przedsiębiorstwo Państwowe w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K8762

1. Ekonomistę - planistę — pożądaną wyższe wykształcenie;
2. inżyniera - mechanika — przyjmie Spółdzielnia Pracy „Samochód”, — Poznań, ul. Jackowskiego 49. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K8769

Kierownika Sekcji Adm.-Gosp., referenta handlowego, fakturzystki z maszynopisanem, pracowników fizycznych magazynowych — zatrudni Woj. Przeds. Hurtu Spożywczego, Hurtownia w Poznaniu, pl. Wolności 4, II ptr., pok. 14, tel. 545-86, wewn. 5. K8788

Techników - mechaników na stanowiska głównego mechanika i technika normalizacji i norm technicznie uzasadnionych — przyjmujemy zaraz względnie od 1. X. 1992 r. Reflektujemy na siły młode, które mogą być przeszkolone. Wynagrodzenie powyżej 2.000 zł plus premia. Kościński Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, Kościń, ul. Dworcowa 2, tel. 610. K8795

Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zatrudni zaraz głównego księgowego. Wymagane średnie wykształcenie finansowe i praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — pl. Kolegiacki 17, pokój 535. K8798

PGR Próchnowo, poczta Margonin, pow. Chodzież — przyjmie zaraz:
1 magazyniera (żonatego) z praktyką ostatnich trzech lat w PGR;
1 zootechnika (samotnego), zamilowanego hodowcę.

Wymagane ustawowe kwalifikacje. Mieszkania gotowe, szkoła 7-klasowa, światło i PKS na miejscu. K8800

Oddział Wojewódzki PKO zaangażuje pracowników na stanowisko głównego księgowego w Oddziale PKO w Kościń. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz staż pracy. Zgłoszenia należy kierować do Oddziału Wojewódzkiego PKO w Poznaniu, plac Wolności 3. 180966

1 ślusarz z praktyką (czeladnik wzgl. mistrz);
3 aparatowi wzgl. przyrządy w produkcji chemiczno - farmaceutycznej — potrzebni zaraz.

Zgłoszenia kierować: Zakłady Chemiczno-Farmaceutyczne „Farmapol”, Spółdzielnia Pracy, w Poznaniu, ulica Św. Wojciecha nr 29. K8810

10 pracowników fizycznych do prac transportowych przyjmie Poznańska Wytwórnia Papierosów. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Personalnej, przy ulicy Wojskowej 5. K8821

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu zatrudni natychmiast:
— inżyniera - rolnika na stanowisko kierownika Zakładu doświadczalnego (gospod. rolne);
— referenta administracyjnego;
— pracownika do lekkich prac.
Oferty należy składać do Działu Kadr, ulica Staroleśka 31. K8838

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 zatrudni natychmiast na dobrych warunkach:

1. monterów samochodowych, również przyrządy;
2. robotników przeładunkowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa, telefon: 719-80, 703-43, 718-60. K8862

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym, Poznań, Katowicka 1, zatrudni zaraz:

2 pracowników do transportu,
3 pracowników magazynowych.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr naszego przedsiębiorstwa. Dowóz pracowników własnym autobusem zakładowym. K8863

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ulica Buraczana 2 przyjmie zaraz: monterów c. o. i wodno-kan. pomocników, spawaczy elektrycznych, acetylenowych do pracy na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego, robotników niekwalifikowanych do za- i wyładowywania wagonów, przy ulicy Buraczanej 2. K8864

Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu, ulica Sieroca nr 3/4 przyjmie uczniów najchętniej inwalidów — do wyuczenia w zawodzie szewskim. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K8872

Referenta ze średnim wykształceniem do Działu Zbytu, technika - mechanika, maszynistki, ślusarzy narzędziowych, tokarzy na obróbkę rewolwerową oraz konwojenta — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13. K8887

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Szamotulach, ulica Powstańców Wielkopolskich 29 zatrudni zaraz głównego księgowego z wynagrodzeniem podstawowym do 2.700 zł plus 30 proc. premia regulaminowa. Kandydaci winni posiadać wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie z odpowiednim stażem. Istnienie dogodny dojazd z Poznania. Zgłoszenia osobiste lub pismem należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa. K8886

Dyrekcja Studium Nauczycielskiego nr 1 w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 89 — przyjmie od 1 października 1992 r. intendenta do internatu. Zgłoszenia w kancelarii szkoły od godz. 9—14. 18295g

3 palaczy c. o. na sezon zimowy poszukuje się. Zgłoszenia kierować do Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowe Miasto”, Poznań, Staroleśka 2/4, tel. 706-70. 18358g

Optyka ze świadectwem czeladniczym przyjmujemy natychmiast do Zakładu Optycznego w Koszalinie. Pismem zgłoszenia z odpisami świadectw — Spółdzielnia Pracy „Czas”, Koszalin, ul. Asnyka 16. K8882

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńca 1-7 przyjmie do pracy następujących pracowników:

1. inżynierów względnie techników elektryków w charakterze projektantów — system wynagrodzenia akordowy;
2. mistrza elektryka w charakterze kierownika budowy;
3. ślusarzy samochodowych do prac warsztatowych;
4. elektryków do prac w terenie;
5. przyrządy pomocników elektryka do prac w terenie;
6. robotników niekwalifikowanych do prac w terenie.

Zgłoszenia przyjmuje pkt. 1 Dział Dokumentacji Technicznej, ulica 27 Grudnia nr 3 — oficyna, pozostałe zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ulica Wawrzyńca 1-7, pokój 23. K8868

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą zaraz:

1. inżynierów - mechaników do prac w biurach technologicznych i konstrukcyjnych;
2. inżyniera elektryka i ekonomistę z wyższym wykształceniem do prac w Dziale Inwestycji;
3. księgowych - kosztowców likwidatorów do prac w Rachubie Wynagrodzeń z średnim wykształceniem;
4. rutynowane maszynistki do hali maszyn.

Zgłoszenie przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej — pokój nr 103. K8875

Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego z siedzibą w Ślawie Śląskiej, ul. Waryńskiego nr 38, pow. Wschowa zatrudnią natychmiast dwóch inżynierów lub techników technologii drewna na stanowiska starszego technologa oraz kierownika produkcji. Wynagrodzenie w granicach 1.800—2.200 zł plus premia kwartalna. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia. K8884

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Poznaniu, ul. Wybickiego 13 — przyjmie możliwie zaraz głównego księgowego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8892

Zakład Produkcji Skryptów Politechniki Poznańskiej, Poznań, ul. Ogrodowa 11 — przyjmie zaraz 2 uczniów — posiadających ukończone 9 kl. szkoły ogólnokształcącej lub zawodowej — celem wyuczenia zawodu poligraficznego w specjalności: fotoreprodukcyjnej i kopisty offsetowego. Zgłoszenia osobiste w Zakładzie. K8898

Krawców niarowych zatrudni zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Krawiecko - Włókiennicza w Poznaniu, ul. Strzelecka 2. Zgłoszenia przyjmują się w Punkcie Usługowym od godz. 8—12 i od 14—18. K8899

Stacja Nasiennio - Szkółkarska — Kociąkowa Górka, poczta Pobiedziska, pow. Poznań — zatrudni od 1 października 1992 r. oborowego (z dwoma pomocnikami). Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w PGR. K8900

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20 — zatrudni zaraz na stanowisko zast. kierownika wydziału pracownika z wyższym wykształceniem budowlanym, wzgl. średnim technicznym i co najmniej z pięcioletnią praktyką. Warunki do omówienia w Prez. DRN Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, pok. 129, tel. 523-70. K8907

Głównego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowych — przyjmie spółdzielnia pracy w Poznaniu. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K8909.

Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Jeżyce, Oddział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury — zatrudni zaraz technika budowlanego oraz pracownika administracyjnego. Kandydaci winni zgłaszać się w gmachu Prezydium przy ul. Słowackiego 22, II ptr., pok. 36. K8911

Kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy, pracowników niewykwalifikowanych do prac przeładunkowych do Oddziału PKS w Poznaniu oraz 20 kierowców do Placówki Terenowej PKS w Szamotulach — przyjmie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego PKS. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 24. K8914

Magazyniera ze znajomością branży metalowej — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego, Oddział w Kaliszu, ul. Staszica 43. K8917

Zakłady Mięsne w Kościń — przyjmą pracownika z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką na stanowisko głównego księgowego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego przemysłu mięsnego. K8919

Przedsiębiorstwo spółdzielcze zatrudni zaraz technika usług z branży skórzaną. Wymagane średnie wykształcenie i minimum 4 lata praktyki. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek w spółdzielczości. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K8934

Praca

Ogrodnika obeznanego z szklarniami do prowadzenia samodzielnego ogrodnictwa (współdzielni niewykluczony), spieszenie poszukuje. Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 18033g

Samotną kobietę w średnim wieku do prac podwórkowych w rolnictwie i do pomocy w kuchni poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17636p.

Potrzebna dziewczyna lub kobieta samotna do pracy w gospodarstwie. Wojciech Karwatka, Murkovo, poczta Lipno koło Leszna. 17641p

Samotnego, solidnego, obeznanego z rolnictwem do koni i wszelkich prac na stałe poszukuje. Pokój, utrzymanie i dobre wynagrodzenie. Wincenty Szczepankiewicz, Strzałkowo, pow. Ślupca. 17644p

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz do domu lekarza. Ostroroga 21, parter. 18730g

Fryzjerka dzielna potrzebna na stałe. Kniewskiego 19. 18693g

Murarka do budowy domu, przyjmie. Oferty: Jowicz, Poznań, ul. Ułańska 8 m. 6. 17792p

Potrzebny ogrodnik - kwiaciarnik — warzywnik z utrzymaniem. Gospodarstwo Ogrodnicze, Tadeusz Stodolny, Odolanów, powiat Ostrow, Strzelecka 3. 17794p

Starszy rolnik poprowadzi wódwie gospodarstwo, niskie wynagrodzenie. Władysław Stawicki, Przyczyna Górna 62, poczta Wschowa. 17800p

Gospoia do dwóch dzieci potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Składowa 12 m. 13. w godzinach 16—19. 18793g

Potrzebni pracownicy samotni na rolnictwo, 2 starsze kobiety i mężczyzna. Stanisław Ławnicki, Resztówka Kunowo nad Obrą, powiat Gostyń. 17823p

Marszantka starsza zaraz potrzebna. Kapelusze damskie, Szkolna 13. 18235g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Za Bramką 7 m. 10 (mała brama, I piętro). 18239g

Młodsza pomoc domowa zaraz potrzebna. Warunki dobre. Marszałkowska 24, narożnik Senatorskiej (dojazd tramwajem: 3, 6, 13 i 18). 18251g

Potrzebny chłopiec do nosyłek. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18282g.

Murarzy do budowania omurki pilnie poszukuje. Plewiska Osiedle, ul. Skórzewska 74. 18336g

Pomoc domowa — dochodząca, najchętniej z referencjami, na dobrych warunkach, potrzeba do kulturalnego małżeństwa z dwójkiem dzieci. J. Zdanowicz, Grottera 8a m. 5. 18365g

Starsza za konwersację francuskiego udzieli rosyjskiego, pomoże samotnym, starszym parom gościć w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18359g.

Uczeń potrzebny. Zakład krawiecki, Poznań, Małeckiego 34. 18341g

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Opolska 30 (Debiec). 18302g

Poszukuje stróżostwa z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18324g.

Starszego ucznia tokarsko-ślusarskiego przyjmie. Zakład Precyzyjny - Mechaniczny — W. Janicki, Poznań, Długa 12. 18370g

Pomoc domowa na stałe do dwóch osób i dziecka, potrzebna. Zielewicz, Słowackiego 18 m. 5, godz. 16—20. 18389g

Pomoc domowa dochodząca na 6 godz. dziennie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18413g.

Szlifierz - polernik oraz uczeń potrzebni zaraz. Niklowina, Poznań, Obornicka 63. 18456g

Malarzy przyjmie. Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. 18491g

Szlifierz - polernik potrzebny. Chromownia, Dąbrowskiego 58. 18477g

Sumienny palacz dozorca potrzebny. Warunek: zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18510g.

Potrzebna pomoc domowa lubiąca dzieci. Pokójka zapewniona. Dr Chmielewski, Kłasztorna 7, tel. 515-06. 18423g

Nauka

Profesor matematyki udzieli lekcji. Szamarzewskiego 16 m. 6. 18394g

Dzieci lat 6—10 na niemiecki, angielski przyjmują. Pomoc naukowe na miejscu. Również kopięty z rosyjskiego, niemieckiego i matematyki dla młodzieży. Działowa 6 m. 7. 18345g

OGŁOSZENIA DROBNE

Udzielam lekcji angielskiego, niemieckiego, francuskiego. Szamarzewskiego 16 m. 6. 18393g

Rutynowany wykładowca uczy starannie matematyki. Głogowska 78 m. 11. 18410g

Kupno

Silnik DKW 700 ccm kupię, stan obojętny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18322g.

Kupię motocykl ewent. do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18442g.

Parkiet dębowy pierwszej klasy 70 m² kupię. Telefon 846-96, od godz. 17—22. 15854g

Moskwiacz 407 ewent. w idealnym stanie 402 kupię. Oferty z podaniem stanu, przebiegu i ceny podać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18452g.

Sprzedaz

Samochód „DKW F-8” sprzedam. Poznań, ulica Św. Wojciecha 22/24 m. 17. 18583g

Sprzedam samochód „Skoda” 1200 Combi 5-osobowy, 200 kg bagażu. Mufka, Kruszewo, pow. Czarnków. 17803p

Sprzedam samochód „Syrena” przebieg 9.200 km. Informacje: Leszno, telefon 292. 17799g

Grzejniki żelazne 1,4 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18243g.

Tanio sprzedam samochód „Skoda” 1102 4-drzwiowy po remoncie. Czyż, Chodzież, pow. Poznań, dojazd autobusem MPK z Górzyna. 18245g

Samochód „Citroen” w dobrym stanie, sprzedam krzyżem. Poznań, Dzierżyńskiego 338 m. 6, godz. 17—19. 18247g

Zamienię ciągnik „Ursus” 45 KM, stan dobry, na „Zetor” bocian. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18256g.

Sprzedam wózek dziecięcy, płaszcz męski skórzanym, Roszyk, Poznań, Pstrowskiego 32. 18257g

Sprzedam samochód „Skoda” Combi 1101. Ogłądać od godz. 16, ul. Ostrowska 503. 18259g

Motocykl „Jawa” 250, fabrycznie nowy, sprzedam. Poznań, tel. 93-32. 18261g

Sprzedam fikusy dekoracyjne. Piekna 59 m. 7, godz. 17—20. 18263g

Sprzedam samochód bagażówkę „Skoda”. Władomoc: Osieczna, pow. Leszno, Krzywińska 4. 18270g

Akordeon 80-bas. „Weltmeister” za 5.000 zł, pilnie sprzedam. Wyspiańskiego 38, Jankowski, od godz. 16. 18284g

Sprzedam stolik z lampą i dwa fotele. Obejrzyć po godz. 14, Słoneczna 20 m. 5. 18286g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” szafkaowa. Poznań, 23 Lutego 10 m. 7. 18287g

Sprzedam przepierzenie (ściana) gotowe z drzwiami, doskonałej konstrukcji (drewno i szkło). Walicki Młodych 4 m. 7. 18300g

Sprzedam gietą spacerówkę z budką, pokrowcem. Kościelna 28 m. 9. 18307g

Sprzedam bagażówkę i warszawską. Poznań-Wola, Dniestrzańska 3, telefon 420-72. 18316g

Akordeon 80-bas. sprzedam. Pęchorski, Kraszewskiego 1 m. 15. 18347g

Akordeon nowy „Weltmeister” 96-basowy sprzedam. Głogowska 77 m. 24. 18352g

Samochód „Syrena” po małym przebiegu sprzedam. Oferty lub adresy wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18374g.

Sprzedam wózek nowoczesny w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18385g.

Sprzedam „Spartak” S-440. Wiadomość: Gorzów Wlkp., Dzieci Wrzesińskich 18 m. 8. 17796p

Sprzedam motor „WFM”. Stanisław Burzyński, Poznań, Garbary 51, Wulka-niaja. 17791p

Motocykl „WSK” sprzedam. Poznań, ul. Agrestowa 29 (Szczepankowo), Andrzej Tokidowicz. 17793p

Z powodu wyjazdu sprzedam pilnie „Stubeker” — stan dobry. Dąbrowski Pomorski, tel. 094. 17795p

Samochód „Warszawa” nowy, sprzedam. Edward Chojnacki, Klecko, Rynek 15, powiat Gniezno. 17819p

Cegły, dźwigary rozbiórkowe dla indywidualnego budownictwa sprzedaje Przedsiębiorstwo Robotników Rozbiórkowych, Szczecin, Słowackiego 7 m. 4, tel. 374-34. 17805p

Spacerówkę tanio sprzedam. Słowackiego 18 m. 5. 18390g

Maszynę do szycia dobrą niemiecką — okazję sprzedam. Skargi 7 (Górczyn). 18376g

Sprzedam tanio samochód „Syrena” w idealnym stanie. Koszńskiego 7 m. 7. 18392g

Sprzedam tanio złoty zegarek „Doxo”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18404g.

Psa jednorocznego „brodacza monachijskiego” — sprzedam. Kasprzaka 64 m. 4, po godz. 15. 18406g

Wózek biały głęboki — sprzedam. Poznań, ul. 23 Lutego 19 m. 1. 18410g

Sprzedam powózkę na gumach. Poznań, Piaskowa nr 7 (warsztat). 18411g

Sprzedam pianino — stalowa płyta. Poznań, Bogusławskiego 19a m. 6. 18412g

Okazja — nowy blam z nut, suknie balowa, smoking sprzedam. Wiadomość: tel. 637-57. 18414g

Sprzedam okazję wózek duży czterokołowy (z dyszlem). Ratajczak, Wyspiańskiego 12 (suterena). 18416g

Sprzedam samochód „Warszawa”, stan dobry. Junikowo, Oleśnicka 8a, godz. 12—16. 18418g

Sprzedam samochód „Skoda” 1101 - Combi (przebieg 1100 km). Stan dobry. Jezierski, Czempin, pow. Kościń, ul. Borówko Stare, tel. 88. 18422g

Sprzedam lub zamienię parcelę 1240 m² zadrzewioną na mniejszą. Poznań, Chociszewskiego 35 m. 10. 18438g

Sprzedam „Junaka” przebieg 8.000 km. Mirosław Zieliński, Leszno, ulica 17 Stycznia 21, telefon 659. 18445g

Sprzedam „Junaka” lub zamienię na „Awo”. „MZ”, „Jawa”. Kniewskiego 29 m. 9, od godz. 16. 18446g

Tanio sprzedam motocykl „Jawa CZ” 175 oraz telewizor „Turkus”. Luboń, Fabryczna 1. 18455g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki (nowoczesny). Ul. Walki Młodych 8 m. 8. 18462g

Samochód „DKW” kabriolet (stal) sprzedam. Świerczewskiego 88 m. 5, telefon 422-33, godz. 16—20. 18464g

Sprzedam wiatrak na rozbiórke. Zgłoszenia: Górczyn, Srem, Poznańska 22 m. 5. 18469g

Sprzedam samochód „Moskwiacz” 402, w bardzo dobrym stanie. Tel. 546-14. 18478g

Biały mak sprzedam. Informacje: Poznań, Dzierżyńskiego 113 m. 8. 18480g

Sprzedam wózek głęboki, nowoczesny, popielaty. Marchewskiego 52 m. 5, Nowaczewski. 18495g

Wapno palone, gazosone, workowe białe, gips, kreda, trzcinę, smołę, lepek, karbolitum, zasady kominowe, płyty „Suprema” poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 18499g

Lokale

Starszy dobrze sytuowany pan szuka pokoju umiarkowanego, w średnim mieście, przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18113g.



Uwaga! Uczestnicy wielkiego konkursu „KOZIOŁKÓW”!!!

Wobec licznych zapytań naszych graczy wyjaśniamy, że w konkursie biorą udział wszystkie kupony złożone na gry wrześniowe i wyszczególnione w kuponie konkursowym, także i te, na które padły wygrane jakiegokolwiek stopnia. Również wygranie nagrody rzeczowej za miesiąc wrzesień nie pozbawia Cię wylosowanej w Wielkim Konkursie „KOZIOŁKÓW” nagrody! Kupony konkursowe można oddawać w różnych kolekturach P. G. L. „KOZIOŁKI”.

SKUTER — MOTOCYKLE — TELEWIZORY — MOTOROWERY — DYWANY — RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE — i inne cenne nagrody

czekają

NA UCZESTNIKÓW KONKURSU

WIĘCEJ KUPONÓW — WIĘCEJ SZANS!!

K9122

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZYMI POZNAN — POŁUDNIE

uruchomi nowe punkty skupu opakowań szklanych

w dzielnicach: Grunwald, Nowe Miasto, Wilda. Bliższych informacji udzieli: dział handlowy, ulica Wielka 26. Warunek — własne pomieszczenie magazynowe.

K9903

Nieruchomości

Parcele budowlane 1.250 i 2.000 m² — sprzedaż właścicieli. Teren zelektryfikowany nad Jeziorem Kierskim. Informacje: Poznań, Gajowa 4 m. 7, od godz. 15-19. 17952g

Ziemie odpowiednia na działki na dogodnych warunkach sprzedam. A. Fabiś. Przybródka, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 18269g

Korzystnie sprzedam 7 ha ziemi uprawnej w Środzie Wlkp. Szczepan Kaczorowski, Środa Wlkp., Kościuszki 6 m. 11. 18279g

Sprzedam dom, 1 ha ziemi, ogród, Piłarski, Wągrowo, pow. Poznań, poczta Pobiedziska. 18290g

Dom jednorodzinny nowy sprzedam — po sprzedaży stały wolny. Kościuszki, ul. Prosta 28. 18299g

Gospodarstwo rolne 5 ha, przemyślane, zelektryfikowane, przy samym Poznaniu, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18294g

Sprzedam działkę 0,6 ha, zabudowania, na hodowlę (pokój, kuchnia), blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18326g.

Sprzedam działkę 5.000 m², Poznań-Podolany, Kosiowska 26. 18330g

Parcele z lokalizacją, śród miasteczka Września, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18339g.

Sprzedam dwie parceły po 1000 m², na Winiarach. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18348g.

Sprzedam część willei z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem, ogrodem, Dzielnicą Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18354g.

Sprzedam dom willowy, z wolnym 4-pokojowym mieszkaniem, ogrodem, 2 garaże, pomieszczenia na warsztat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18355g.

Sprzedam 1/2 parceli pod zabudowę bliźniaczą, 550 m², ul. Promienista. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18356g.

Sprzedam parcelę 2.000 m², Poznań — Podolany, Świerzyńska 87. 18435g

W trzecią rocznicę śmierci mego męża, śp.

Leona Janasa

odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, 17 bm., o godzinie 19 wieczorem w Kolegiacie Farnej.

O tym zawiadamia

ZONA

18577g

Dnia 12 września 1962 r. zmarł członek naszego Cechu, śp.

Franciszek Magdams

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 15 z kaplicy przy kościele Św. Marcina.

CECH STOLARZY SWARZĘDZKICH

W SWARZĘDZU

18801g

s. t. p.

Z RANKOWSKICH

Emilia Majewiczowa

wdowa po b. prezieje Pozn. Tow. Ogrodn.

najdroższa, prawdziwa matczyna, ukochana teściowa, babunia, zasłabła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasmaczona Olejami św., przeżywszy 82 lata.

O tej bolesnej stracie zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 14 na cmentarzu solackim, przy ulicy Lutuckiej. Msza św. żałobna dnia 16 września br., o godzinie 9 w kościele na Solcu.

Dom żałoby Poznań, Chwiałkowskiego 11 m. 18. Warszawa, Łódź, Wrocław, Sanok, Anglia. 18786g

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTU I PRODUKCJI URZĄDZEŃ ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU, ulica Głogowska 127

przyjmie zaraz

roboty na wykonanie odlewów żeliwnych

w gatunku do ŻL 18.

K9056

PIEC STALOWY

do centralnego ogrzewania na wodę typ ES — KA Serii III o powierzchni ogrzew. do 10 m² z rusłem schodk.

ZAKUPI

HYDROGEOLOGICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Łódzka 7 — tel. 65 558. 18654g

POSZUKUJEMY

GARAŻU

dla dwóch wozów marki „NYSA”

Zgłoszenia osobiste względnie pisemne składać w W. Z. S. P. — Zakład Urządzeń Socjalnych w Poznaniu, Stary Rynek nr 73/74 — III piętro telefon: 24-64, wewn. 3, 10, 23. K9090

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię parcelę z prawem zabudowy domu, w Poznaniu lub tuż przy Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18361g.

Kupię pół domu jednorodzinnego, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18395g.

Sprzedam 3 lub 1 1/2 ha do bry ziem z zabudowaniami murowanymi. Wacław Świątek, Pięćkowsko, poczta Witowo, powiat Środa, stacja Orzechowo. 18405g

Sprzedam dom piętrowy 6 pokoi, kuchnia, łącznie z parcelą 5.300 m². Smochowice, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18408g.

Sprzedam dom 1 piętrowy w Kaliszu, bez wólcgo mieszkania. Cena 150.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18409g.

Działki sprzedaje właściciel przy ul. Umówtowskiej, Cmentarnej, Piatkowskiej — Osiedle, ul. Makowa 1. 18436g

Działki ogrodnicze i mniejsze w Kiekrzu, dobra ziemia — sprzeda właściciel, Czerwonej Armii 26 m. 20. 18437g

Sprzedam parcelę narożnikową 1322 m², Poznań — Antoninek wolna zabudowa, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18794g.

Okazyjnie sprzedam willę 5 pokoi, wylaczoną z ogrodu, w Puszczykowie, 270.000 zł; dom piętrowy w Debcu (zapewnione mieszkanie), 120.000 zł; dom jednorodzinny Wilda, 100.000 zł; 1/4 część kamienicy z parcelą bud. 1020 m², Wągrowcu 50.000 zł; parcele budowl. zadrzeżone w Chodzieży, 30.000 zł, Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 18373g

Parcelę urządzoną w Promnie sprzedam. Głogowska 11 m. 10, telefon 621-62. 18407g

Gospodarstwo 15 ha zabudowaniem, cena 80.000 zł, 16 ha 75.000 zł, 4 ha 50.000 zł (prywatne własności). Zgłoszenia: Franciszek Drab, Wronki, Poznańska 51. 17816p

Sprzedam 5 mórg ziemi z zabudowaniem murowanym, zelektryfikowane przy głównej szosie, 2 km od miasta, Komunikacja podmiejska i PKS, Michał Jurczak, Radiów 21, pow. Ostrów Wlkp. 17817p

Sprzedam pinie 16 ha ziemi ornej wraz łąką (całość lub działki), powiat Złotowski, wieś Kościelna, zelektryfikowane, 6 km miasto z budynkami lub bez), nieobciążona wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18441g.

Kupię domek jednorodzinny 2-3 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18454g.

Sprzedam działkę budowlaną z planem zabudowy, 15 km od Poznania, opłotowaną, zadrzewioną, przy stacji kolejowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18457g.

W dniu 13 września 1962 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, zięć, teść i brat, przeżywszy lat 64, śp.

Ludwik Przybylski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, TEŚCIOWA, WNUKI I RODZENSTWO

Poznań, Głuszyca, Warszawa, Bytom, Francja.

W dniu 12 września 1962 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i zięć, śp.

Czesław Czapracki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 września br., o godzinie 14,45 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamiają pogrążone w ciężkim żalu

ZONA, CÓRKA I RODZINA

BARAK

DREWNIANY LUB METALOWY o powierzchni od 150 — 300 m² w dobrym stanie

ZAKUPI

HURTOWNIA MIĘDZYPOWIATOWA w Krotoszynie, ul. Mickiewicza 3. Telefon 456.

Oferty kierować pod wyżej podanym adresem. K9060

Przetargi — Komunikaty

Oferentów na przetarg o wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku piętrowym przy placu Kolegiackim, który został zamieszczony w dniu 11 bm. — informujemy, że zleciennodawcą prac jest Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, Wydział Budżetowo-Gospodarczy. K8915

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8, tel. 157 i 253 — zakupią natychmiast komplet narzędzi oraz urządzeń technicznych do wulkanizacji. Do składania ofert mogą ubiegać się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dn. 22. IX. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. IX. 1962 r. Zastrzega się wolny wybór oferenta, bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. K8946

Poznańskie Zakłady Chemiczne w Poznaniu, ul. Św. Wojciecha 28, telefon 92-50, ogłaszają przetarg na wykonanie kapitalnego remontu: instalacji pary przemysłowej i c. o. oraz ujęcia sieci kondensatu na Zakładzie produkcyjnym zgodnie z posiadaną przez Przedsiębiorstwo dokumentacją. Termin zakończenia prac: 24. XII. 1962 r. Oferty na wykonanie w. w. prac mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Dziale Głównego Mechanika. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 30. IX. 1962 r. Bliższe informacje otrzymać można w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K9058

Dyrekcja Stacji Hodowli Roślin Tulce, poczta Tulce, pow. Środa Pozn., ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont pałacu i budynku gospodarczego w Tulcach, wg posiadanej dokumentacji, która jest do wglądu na miejscu. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K9110

Różne

Panu Doktorowi Szprengierowi oraz Lekarzom i pozostałemu Personelowi Szpitala w Obornikach — wyraży podziękowania za troskliwą opiekę podczas naszego pobytu w szpitalu składają rodzina Florczaków z Sepólna. 18466g

Posiadam samochód nowy „Warszawa”, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18386g.

Uwaga rzemieślnicy! Sprzedam część domu przy głównej ulicy. Możliwość urządzenia warsztatu i garażu. Wyjazd z ulicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18353g.

Matrymonialne

Panna w wieku 40-50 lat, pozna w celu matrymonialnym, najchętniej mistrza ślusarskiego lub tokarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18306g.

Przystojny pan na stanowisku z braku znajomości pozna tą drogą inteligentną panią, miłej prezencji lat około 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18439g.

Samotny lat 50, pracujący, dobrze zarabia, posiadający gotówkę, pozna pannę, wdowę lub rozwódkę od lat 38-44. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18460g.

Panna, przystojna, wartościowa, dobrze sytuowana, komfortowym mieszkaniem w Poznaniu, posłubi kawalera kulturalnego od 48 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18544g.

Rencista lat 60, pozna panią pracującą lub rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18765g.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Grunwald, ul. Libelta 16/20 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 września 1962 r., o godzinie 11, w Poznaniu, przy ulicy Głogowskiej 28 odbędzie się licytacja urządzeń warsztatowych składających się z ruchomości: cena oszacowania

1. Ostrzałka narzędzi ręcznych z jedną tarczą ϕ 150 mm, silnik elektryczny moc 240 Volt, 1 faza, 1400 obr./min. 200,— zł
2. Prasa ręczna — balansowa z dźwignią 2-stronna, o nacisku do 5 ton, ϕ śruby 60 mm, skok 35 mm, na podstawie metalowej konstrukcji, stół 500 $\times$ 500 mm 1.500,— zł
3. prasa ręczna — balansowa z dźwignią 1-stronna do 500 kg, ϕ śruby 30 mm, skok 25 mm, zbudowana na podstawie metalowej konstrukcji, stół 300 $\times$ 300 mm 600,— zł
4. Tłocznica mechaniczna — mimośrodowa o nacisku do 20 t skok 60 mm, stół 400 $\times$ 300 mm, napęd elektryczny z przekładnią, silnik o mocy 3 kW, 1400 obr./min. 15.000,— zł
5. 2 bębny z drewna konstrukcji warsztatowej do czyszczenia drobnych wyrobów metalowych o grub. ϕ 300 $\times$ 500 mm, konstrukcji metalowej z napędem elektr., silnik mocy 0,5 kW 700,— zł

Wartość maszyn i urządzeń należących do dłużnika Świerczyńskiego Mariana, zamieszkałego w Poznaniu, ulica Małoszyńska 30 wynosi 18.000 zł. Cena wywołania jest połową ceny oszacowania.

Równocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 26 września 1962 r., o godzinie 11 odbędzie się w Poznaniu, przy ulicy Strusia 3a publiczna licytacja urządzenia warsztatowego składającego się z ruchomości:

1. tokarka do metalu stary typ o długości toczenia 800 mm bez silnika napędowego 600,— zł
2. ostrzałka kamieniowa dwustronna 0,78 kW i inne urządzenia warsztatowe 1.000,— zł

oraz w tym samym dniu 26 września 1962 r., o godzinie 13 odbędzie się w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 55, magazyn Dzielnicowego Zarządu Budynków Warsztatowych Poznań — Grunwald publiczna licytacja urządzeń warsztatowych składających się z ruchomości:

1. Zawijarka cukiernicza firmy Berlin — Karlsruhe Industrie Werke A. G. niekompletna 7.500,— zł
2. inne narzędzia warsztatowe należące do dłużnika Witolda Nowickiego, Poznań, ulica Strusia 3a. 13.082,53 zł

Wartość maszyn i urządzeń wynosi razem: 13.082,53 zł

Cena wywołania jest połową sumy oszacowania.

Poza tym w dniu 27 września 1962 r., o godzinie 11 w Poznaniu, ulica Kąkic 3, odbędzie się publiczna licytacja urządzeń warsztatowych składających się z ruchomości:

1. tokarka rewolwerowa, kombinowana z motorem marki Hanger 40.000,— zł
2. wiertarka słupkowa z motorem 6.000,— zł
3. tłocznia mimośrodowa z motorami 18.000,— zł
4. szlifierka z motorami 15.000,— zł

Ogólna wartość maszyn i urządzeń należących do dłużnika Franciszka Nowaka, zam. Poznań, ulica Łukaszewicza nr 3 wynosi: 79.000,— zł

Cena wywołania jest połową sumy oszacowanej. Ruchomości można obejrzeć 30 minut przed rozpoczęciem każdej z licytacji w miejscach podanych. K9154

Dnia 13 września 1962 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 88, nasz najdroższy ojciec, szwagier, dziadek i pradziadek, śp.

Andrzej Koźma

odznaczony Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Smiglu.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona i osamotniona

CÓRKA Z RODZINA

Smigiel. 18846g

Dnia 12 września 1962 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, przeżywszy lat 83, śp.

Ignacy Minta

długoletni zasłużony kupiec, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 września 1962 r., o godzinie 10,30 z domu żałoby w Rozdrażewie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Rozdrażew, Krotoszyn, Bydgoszcz, Poznań, Duisburg, Berlin.

Wrzesień

14

piątek

Imieniny

Bernarda,
Cypriana

Słońce:

wsch.: g. 6.23
zach.: g. 19.12

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Oskarżeni”;
KOŁO — „Grube ryby”.

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Nikt mnie nie kocha”, Noteć: „Kanał”, CZARNKÓW — „Zegnanie gołębie”, GNIEZNO — Lech: „Próbna jazda”, Polonia: „Wojna”, GOŚCIN — „Dziwoty krag”, JAROCIN — „Zakazane piosenki”, KALISZ — Kosmos: „Jadą goście”, Stylowe: „Pan bez mieszkanka”, Wolność: „Matka Joanna od aniołów”, KEPNO — „Wyżwanie”, KOŁO — „I ty zostaniesz Indianinem”, KONIN — Energetyk: „Czekaj na mnie”, Górniki: „Spóźnieni przechodnie”, KOSCIAN — „Celuloza”, KROTOSZYN — „Pod gwiazdą frygryjską”, LESZNO — „Spóźnieni przechodnie”, MIĘDZYSZCZAK — „Ciao, ciao bambino”, NOWY TOMYŚL — „Drugi człowiek”, OSTROW — Roma: „Zakazane piosenki”, Słocice: „Dom bez okien”, OSTRZESZÓW — „Skarb”, PILA — Iskra: „Dama pikowa”, Milenium: „Straż przyboczna”, PLESZEW — „Rzymskie opowieści”, RAWICZ — „Flip i Flap na bezludnej wyspie”, SŁUPCA — „Szkłana góra”, SREM — „Rozstanie”, ŚRODA — „Praczkę z Portugalii”, SZAMOTULY — „Gra, zwana miłością”, TRZCIANKA — „Wyrok”, TURK — „Popiół i diament”, WĄGROWIEC — „Droga na zachód”, WOLSZTYN — „Proszę za mną”, WRZESNIA — „Nikodem Dyzma”.

Radio

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teczki”; 9 — Dla klasy III; 9.20 — Wiązanki mel. operetkowych; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Publicystyka między narodowa; 10.10 — Słowniczek muzyczny; 10.25 — Koncert muzyki polskiej; 11 — Z cyklu: „Portrety literackie”; 12.15 — Publicystyka ekonomiczna; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Echo Paryża — wiązanka; 13.30 — Fel. mł. J. Waldorffa; 14 — „Algier” — wspomnienie z 1935 roku — opowiadanie Antoniego Kołodzieja; 14.30 — Koncert solistów, poświęcony muz. ros.; 15.10 — Dla młodzieży; 15.35 — Gra orkiestra rozrywkowa Ray Martina; 15.45 — Bielenin Britten; Pięć pieśni o kwiatach; 16.05 — „Ewa i Księżyc”; 16.35 — „W sejmie i o sejmie”; 16.45 — Transmisja z Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy w Belgradzie; 17.35 — Piotr Czajkowski: IV Suita orkiestrowa „Mozartiana”; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „Dureń” — opowiadanie Leonida Pierworajskiego; 18.55 — Pięć minut o wychowaniu; 19 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.25 — Transmisja z zakończenia III dnia Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy w Belgradzie; 21.20 — Notatnik kulturalny; 21.30 — Muz. tan.; 22.05 — Z cyklu: „Z twórczości Debussy'ego w oprac. S. Jarocińskiego w 100-lecie urodzin kompozytora; 22.35 — Muz. rozrywkowa;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16.30, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Wzdłuż i wszerz rynków świata; 8.50 — Muzyka dawna; 9.20 — Mozaika melodii i piosenek rozrywkowych; 10.30 — Z życia ZSR; 11 — Muz. operowa; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Znachor” i „Jaskinowiec” — humorystyczny Leszka Maruty; 13.45 — Muz. tygodnia Poznania; 14 — „O milionerze, który ukradł słońce” — adaptacja J. Wolkera; 14.15 — Prelekcja Debussy'ego gra Waltera Giesekinga; 14.30 — „Geometria serca” — audycja w opracowaniu A. Kułakowskiego; 14.45 — Dla dzieci; 15 — „Z melodią i piosenką przez świat”; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Dla młodzieży; 18.15 — Muz. tan.; 18.45 — Z cyklu: „Sesamie, otwórz się!”; 19.30 — Koncert symfoniczny; 20.05 — Dyskusja literacka (w przerwie koncertu); 20.25 — D. c. koncertu; 21.33 — Sport; 21.43 — Melodie z operetek Offenbacha; 22.05 — Teatr Kameleon — „Wzrost”; 22.50 — Muz. popularna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 16.20 — Film „Wakacje z piosenką”; 16.50 — Program Tygodnia (W-wa); 17.10 — Lokalny program tygodnia; 17.20 — Recital piosenkowski (W-wa); 17.40 — Lekkoatletyczne Mistrz. Europy (Belgrad); 19.15 — Dziennik Telewizyjny (W-wa); 19.45 — C. d. transmisji z Belgradu; 21 — Wszelchnia TV — „Reaktor atomowy z bliska” (W-wa); 21.30 — Młodzieżowe Studio Poetyckie

Baza ludzi ambitnych (2)

Ach, ta sztampa!

W poprzednim artykule poruszyłem problem bazy kulturalno-oświatowej. Według niepełnego rozważania (dokładnego nie ma!), dysponujemy 27 domami kultury, setką klubów i tysiącem z nadwyżką świetlic oraz pół tysiącem bibliotek. Teraz z kolei należałoby omówić zagadnienie młodzieży, która przede wszystkim winna z tych placówek korzystać.

Policzmy, ile właściwie jest tej młodzieży w wieku od 15 — 20 lat? Stanowi ona 9 proc. mieszkańców województwa, to jest około 185 tysięcy (z Poznaniem — 225 tysięcy). Odliczyć tu należy młodzież uczącą się, która ze względu na swoje zajęcia, nie może brać pełnego udziału w zespołach pozaszkolnych; nie uczy się zaś około 120 tysięcy (bez uwzględnienia Poznania) z tego 11 tysięcy w miastach, miasteczkach oraz 108 tysięcy na wsiach. Znaczna część tych młodych ludzi pracuje w różnego rodzaju miejscowych lub pozamiejscowych zakładach, dojeżdżając na rowerach, motocyklach, koleją lub autobusami. O ile zatrudnieni na miejscu dysponują większą ilością wolnego po pracy czasu, o tyle ci ostatni tracą wiele godzin na przjazd do domu i stąd udział ich w życiu kulturalnym środowiska nie może być pełen. Ogólnie przyjmujemy, że placówki kulturalno-oświatowe mogą skupiać czynnie ok. 40—50 tysięcy młodzieży.

Tymczasem — jak wiemy z obserwacji — nie wszystkim podobają się tradycyjne zajęcia. Zespoły artystyczne wszystkich pionów w ubiegłym sezonie gromadziły około 25 tysięcy ludzi, w tym co najmniej 1/3 część starszych. Co robi reszta? Odpowiedź dają napływające do naszej redakcji ankiety: gra w karty, słuchanie radia, przyglądanie się telewizji, pogaduszki domowe

i nudzenie się, co szczególnie jest podkreślane. Czym tłumaczyć to zjawisko? Wydaje mi się, że młodym nie odpowiadają tradycyjne formy i treści. W jednej znannej mi wiosce nie tak dawno wybuchła mała wojna pomiędzy starszymi zwolennikami dudów i skrzypiec, a miłośnikami jazzu. Osluchali się im powtarzające się oberki i wiaty. To przykład z dziedziny artystycznej. Daje się w ogóle zauważyć przesunięcie centrum zainteresowań z tej dziedziny na dziedzinę techniki. Przecież marzenia młodych więcej dotyczą posiadania motocykli czy motorowerów niż uznania na scenie amatorskiej, bardziej interesuje ich działanie silnika, niż życiorys Szekspira.

Sądze, że tym zainteresowaniom winny wyjść naprzeciw placówki kulturalne. Wiedza techniczna i zajęcia techniczne, to też część kultury w najszerszym tego słowa znaczeniu. Jestem przekonany, że gdyby jakieś miasto w oparciu o zespole fundusze otworzyło coś w rodzaju małego młodzieżowego kombinatu technicznego, wyposażonego w tokarkę, lutownicę, piły heble, w pracownię fotograficzną, w bogatą literaturę doradczą — i zatrudniającego kilku fachowców, byłoby kłopot z pomieszczeniem zainteresowanych.

Stawiając dezyderat politechnizacji placówek kulturalnych uważam, że szacunkiem i opieką należy otaczać

istniejące amatorskie zespoły artystyczne, budzić śpiące powoliwać nowe tam, gdzie są chętni. Tylko z jednym zastrzeżeniem. Nie grzeszyć — sztampą. Ciągłe stosować coraz to inne formy o coraz to innych, ale głębokich treściach społecznych. Sztampa, o ile nie zwalczy się jej w najbliższych kilku latach, grozi paraliżem działalności kulturalnej. Bo współczesny człowiek codziennie obcuje z różnego rodzaju bodźcami kulturalnymi, nawet na wsi, gdzie nie mówiąc już o radiu, telewizor staje się coraz bardziej powszechnym. Droga zaś ze wsi do miasta skróciła się dzięki lepszej komunikacji i coraz większej ilości rowerów i motocykli, łatwiej dotrzeć na dobre i ciekawe spektakle. Jednym słowem — nie wzrusza współczesnego młodego człowieka i nie urzeka to, co dawniej nas fascynowało, stał się on odporniejszy i zarazem wybredniejszy. Odnosi się to tak do czynnego i potencjalnego kandydata na członka zespołu artystycznego jak i członka widowni.

JÓZEF PIEPRZYK

Wzorowy blok Konina

Silnie uprzemysławiany rejon Zagłębia Koninńskiego jest również intensywnie wzbogacany w obiekty gospodarki mieszkaniowej. Szczególnie dynamiczny rozwój przeżywa budownictwo mieszkaniowe stolicy Zagłębia — „Nowego Konina”.

W ciągu siedemnastu, wojennych lat, z małej wioski Czarków wyrosło blisko 10-tysięczne miasto górników i energetyków. Bieżący rok stanowi jednak nienotowany w tym okręgu „wielki skok” budowlany. Budowniczowie za gnieźnią otrzymują w br. ok. 1 tys. izb, z czego już połowę do użytku. Tak więc do końca 5-latkę wybudowanych zostanie w Nowym Koninie blisko 9 tys. izb mieszkalnych, a być może i więcej. Wszystko zależy od tego, czy wygospodarowane zostaną oszczędności.

Na tej drodze notuje się już pewne osiągnięcia i sukcesy. Ostatnio np. przekazano Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” wzorowy budynek mieszkalny o 60 izbach. Budowlani, zamiast deficytowego parkietu, zastosowali przy wykładaniu niektórych podłóg — mniej ścieralną, a przy tym łatwiejszą do utrzymania w czystości niż klepka dębowa, plastikową, tzw. masę szpachlową, oszczędzając dzięki temu ponad 60 tys. zł. Blok oddany został do użytku 11 dni przed planowanym terminem, z czego wynikają dodatkowe oszczędności w robociznie. Zorganizowano po raz pierwszy w dziejach osiedla kompleksowy odbiór budynku mieszkalnego, polegający na ocenie nie tylko instalacji i urządzeń wewnętrznych, ale również jakości wykonania elewacji, dróg, chodników — całego uporządkowanego otoczenia bloku. Odbiór, dokonany w obecności przedstawicieli DBOR

ze Szczecina, Poznania i Kalisza, wypadł dla wykonawcy, Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Koninie — pomyślnie.

W sprawie tego wzorca może na mieć jeszcze kilka uwag: Otóż, jak zauważyli przedstawiciele Kopalni, nie najlepsza była stolarka okienna. Zwrócili też uwagę na brak zabezpieczenia przy oknach podestów w klatkach schodowych. Również cztery mieszkania po zbawione zostały wani. Za wszystkie mankamenty trudno winić wykonawcę. Również i projektant nie jest bez winy (drobne przeoczenia w dokumentacji), a braki zaopatrzeniowe dopełniają całości obrazu. Zaobserwowane podczas odbioru budynku, drobne zresztą usterki, zostaną wkrótce usunięte, a budynek z powodu braku odpowiedniego kabla — podłączony będzie do sieci elektrycznej „przewizorka”.

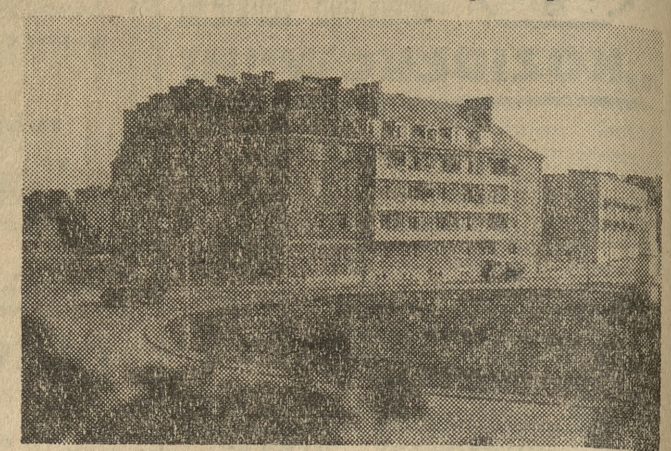
W sumie jednak, wzorcowy budynek mieszkalny (blok nr 18) zasłużył sobie na to miano. Jest on przykładem na to, że można budować szybko, solidnie i porządnie. Szczególnie duża brawa należą się za uporządkowanie i zagospodarowanie otoczenia bloku (kolorowa ławeczka, chodniki, trzepak itp.). Oby takich więcej, a wtedy skończy się narzekania na bałagan, panoszący się jeszcze w osiedlu.

(Em)

Oto kolejka w swej całej krasie. Semafor podniesiony, możemy ruszać w oszałamiającą podróż. Jedziemy spokojnie — harcerska służba drogowa czuwa.

Fot. (2) autora

Zawsze wierna Ojczyźnie



Bezmyślną obroną miasta w pamiętnych dniach wielkiej ofensywy wojsk radzieckich i polskich w 1945 r. skazali hitlerowcy Piłę na śmierć samobójczą. Zgiszczano i ruiny głosić miały glorie nieugiętych obrońców „zachodniej kultury”. Ale symbol tych ruin był inny; obrońcy w niwecz wiekowe panowanie wojującej tu niemieckiej i hitlerowskiej Piły wróciła do Macierzy. Praca i walka wielu polskich pokoleń nie poszła na marne. Na przełomie lat 1918/19 Piła bliska już była powstającej wówczas Polsce. Do jej

pełnego oswobodzenia zabrakło jednak pułków, „wyzwalających” wiedy na wschodzie nie swoje ziemie.

Kiedy w Berlinie powstał w 1922 r. Związek Polaków, naczelna organizacja Polaków w weimarskiej republice, sterowana Polonią pilską — pozbawiona rodzimej inteligencji, która dobrowolnie i przymusowo repatriowała się do kraju, — ruszyła na nowo do świętego boju. Polacy w Piłę podjęli krok z półtora-milionowym ludem polskim w Niemczech, wysoko dźwigając swe sztandary rodłowe i hasło „wytrwamy i wygramy”. U progu swej działalności Związek Polaków w Niemczech postawił sobie nacelną dewizę: „Nic polskiego nie naruszać, wszystko co polskie rozwijać, rozszerzać i podnosić na taki poziom, jaki tylko jest możliwy do osiągnięcia”.

Związek Polaków wskrzeszał i budował na nowo polskie życie organizacyjne. Zakładał towarzystwa kulturalne, organizacje społeczne, placówki gospodarcze i intensywnie działał na rzecz tworzenia szkolnictwa polskiego. Stawał w obronie chłopów i robotników polskiego, każdego Polaka bronił przed krzywdą. Bez Związku Polaków lud polski w Niemczech skazany byłby na zagładę już w warunkach przedwojennej polityki spod znaku SPD, Centrum, a przede wszystkim NSDAP.

W tej sytuacji osiągnięcia Związku są imponujące: 58 szkół polskich, 148 kursów języka polskiego, 28 przedszkoli, 2 gimnazja (Bytom i Kwidzyn), około 200 studiujących, Związek Rewizyjny, Centralny Bank Słowiński w Berlinie (z 19,5 mln. RM obrotu w 1937 r.), ponad 20.000 interwencji u władz niemieckich, protesów, porad prawnych itd.

Piła w okresie międzywojennym stała się potężnym bastionem antypolskim. Germanizatorów raził w tym mieście język Słazica. Mimo szczytów prześladowań nigdy on jednak tutaj nie zamilił. Polacy, otwarcie przyznający się do znaku Rodła trwali mimo wszystko na swych postawach do samego wybuchu wojny. Wówczas cały aktyw Polonii pilskiej osadził się na drutach obozów koncentracyjnych. Większość z nich zginęła później z rąk siepaczy.

W 25 rocznicę śmierci Michała Drzymały i 40 rocznicę powstania Związku Polaków w Niemczech przypadł Piłę zaszczyt zorganizowania u siebie, z inicjatywy Zarządu Woj. TRZZ w Poznaniu, wielkich obchodów rocznicowych w dniach od 14 do 16. 9. br. Przyjadą na nie przedstawiciele naszej władzy państwowej, honorowymi gośćmi miasta będzie rodzina Drzymałów, b. działacze Związku Polaków w Niemczech oraz przedstawiciele Polonii zagranicznej. Nowa Piła zademonstruje im swój bogaty dorobek 17-lecia, możliwy tylko w warunkach istnienia Polski Ludowej.

KAZIMIERZ
CZERWIŃSKI